

KS. MICHAŁ KRAWCZYK

APOSTOLA APOSTOLORUM MARIA MAGDALENA W NAUCZANIU OJCÓW KOŚCIOŁA

W czerwcu 2016 roku został opublikowany dekret Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, w którym przedstawiono decyzję Ojca Świętego Franciszka o podniesieniu do rangi święta obchodów ku czci św. Marii Magdaleny¹. Uzasadniając tę decyzję, Stolica Apostolska posłużyła się bogactwem nauczania ojców Kościoła. Podkreślano, że Maria Magdalena jest „przykładem prawdziwej i autentycznej ewangelizatorki”, „świadkiem Bożego Miłosierdzia” i „apostołką apostołów”². Niewątpliwie poznanie roli i znaczenia tej niezwykłej kobiety wymaga nie tylko pogłębionych studiów Pisma Świętego, lecz także odkrycia na nowo piśmiennictwa wielkich świadków wiary – ojców Kościoła. To ich komentarze i homilie są dla nas nieocenionym źródłem poznania, jak św. Marię Magdalenę postrzegano w starożytności chrześcijańskiej, a także okazją do wyjaśnienia

KS. MICHAŁ KRAWCZYK, kapłan diecezji radomskiej, doktor teologii w zakresie historii Kościoła i patrologii, wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu oraz w Akademii Katolickiej w Warszawie Sekcja św. Jana Chrzciciela (Instytut Teologiczny w Radomiu), członek Association Internationale d'Etudes Patristiques, Sekcji Patrystycznej przy Komisji ds. Nauki Katolickiej Konferencji Episkopatu Polski, Komisji Badań nad Antykiem Chrześcijańskim KUL. Autor pozycji książkowych i artykułów z zakresu historii Kościoła i patrologii. ORCID: 0000-0003-4123-5458. Kontakt: ksmichal@op.pl

1. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dekret z dn. 3 VI 2016 r. nr Prot 257/16*, w: „Anamnesis 87”, nr 4, r. XXII (2016), s. 15-16.
2. *Komentarz Sekretarza Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów na temat dekretu papieża Franciszka dotyczącego obchodu liturgicznego ku czci Św. Marii Magdaleny*, w: „Anamnesis 87”, nr 4, r. XXII (2016), s. 17-18.

nieporozumień narosłych wokół tej osoby. W niniejszym artykule zostaną przedstawione wybrane fragmenty nauczania ojców Kościoła odnośnie do życia i posługi Marii Magdaleny³.

Analizując teksty z okresu wczesnochrześcijańskiego, można odnaleźć ślady zainteresowania osobą tej świętej zarówno w nauczaniu pisarzy Kościoła starożytnego, jak i w pismach gnostyckich⁴. Maria Magdalena nie była wówczas główną bohaterką rozważań ojców Kościoła. W pierwszych stuleciach jej świadectwo służyło przede wszystkim jako znak wierności Zbawicielowi, dowód na zmartwychwstanie Chrystusa oraz jako podstawa do interpretacji alegorycznych. Początkowo ojcowie Kościoła w większości przychylają się do poglądu o istnieniu kilku odrębnych Marii. Taką interpretację odnajdziemy u Klemensa Aleksandryjskiego, Orygenes, w *Konstytucjach Apostolskich*, Jana Chryzostoma, Ambrożego, Hilarego z Poitiers, Tertuliana, Hieronima⁵. Jednym z ciekawszych przykładów z tego okresu jest tekst *Komentarza do Pieśni nad Pieśniami* Hipolita Rzymskiego (ok. 170-235)⁶. Analizując historię kobiety tęskniącej za ukochanym, Hipolit upatruje w niej prefigurację Marii Magdaleny – w postaci Umiłowanego trzeba rozpoznawać Chrystusa. Wskazuje, że tak jak kobieta z księgi *Pieśni nad Pieśniami* wyrusza na poszukiwanie ukochanego, tak Maria Magdalena wyrusza na Jego poszukiwanie: „(...) zaraz spotkałam tego, którego umiłowała ma dusza. Chwycałam go i już nie puszczyć”. (Pnp 3,4)⁷. Następnie Hipolit wskazuje, że spotkanie Marii Magdaleny przy grobie odbywa się w ogrodzie. Uważa, że jest to powtórzenie innego epizodu, który miał miejsce w ogrodzie Eden. Ewa szukała zakazanego owocu, Maria Magdalena szukała Umiłowanego. Czyn Ewy sprowadził grzech, czyn Marii Magdaleny prowadzi do zbawienia, staje się ona apostołką Apostołów: „Nowe pocieszenie: Ewa stała się

3. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Instrukcja o studium ojców Kościoła w formacji kapłańskiej* (30.11.1989), w: *W szkole ojców Kościoła. Ojcowie Kościoła w nauczaniu Jana Pawła II*, red. M. Raczkiewicz, Kraków 2008, s. 44; S. Szymik, *Maria Magdalena w: Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, k. 1319-1320; I. Chisesi, *Maria Magdalena, w: Co to za święty? Sztuka czytania obrazów. Słownik ikonografii*, Kielce 2018, s. 379-380; J. Marecki, L. Rotter, *Maria Magdalena św., w: Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, Kraków 2009, s. 435-436; Zob. M. Thompson, *Mary of Magdala. Apostle and leader*, New York 1995; M. Borek, *Postać Świętej Marii Magdaleny w malarstwie*, „Studia Gdańskie”, 14 (2001), s. 313-335.
4. A. Zmorzanka, *Kobieta – uczennica i nauczycielka w przekazach gnostyckich*, VoxP, 22 (2002), t. 42-43, s. 91-99.
5. Klemens Aleksandryjski, *Pedagog* 2,8, PG 8, 430; Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza XXV*, PG 8, 430; *Konstytucje Apostolskie* 3,6 PG 1, 769; Jan Chryzostom, *Homilia LXII*, 1 PG 8, 342; Ambroży, *Komentarz do Łukasza*, 6, 14 PG 15, 1672; Hilary z Poitiers, *Komentarz do Ps CXXII*, 5 PL 9, 748; Hieronim, *Komentarz do Mateusza IV*, 26, 7 PL 26, 191; A. Welbom, *Maria Magdalena. Prawda, legendy i kłamstwa*, Radom 2006, s. 61-63; E. Synek, *Die andere Maria. Zum Bild der Maria von Magdala in den östlichen Kirchentraditionem*, „Oriens Christianus 79 (1995), s. 181-196; Zob. D. Zalewski, *Kobiety u Tertuliana w kontekście historii zbawienia*, VoxP, 36 (2016), t. 66, s. 57-67.
6. Hipolit Rzymski, *Komentarz do Pieśni nad Pieśniami*, CSCO 263, Leuven 1903.
7. Wszystkie cytaty z Pisma Świętego z: *Biblia Pierwszego Kościoła*, tłum. R. Popowski, Warszawa 2016.

apostolem! Przebiegłość węża została ujawniona, [Ewa] już nie błądzi (...). Odtąd znalazła swoją radość w drzewie życia; dzięki swojemu wyznaniu zakosztowała z drzewa tego, co pochodzi od Chrystusa; stała się godną tego, co jest dobre, a jej serce zapragnęło [tego] jako pokarmu”⁸.

Dla Hipolita postać Marii Magdaleny jest interesująca ze względu na to, co sobą przedstawia. Ukazuje ludzkości, że dawne przekleństwo Ewy ustało. Ewa i Szulamitka są dla niego prefiguracjami, Maria zaś wypełnieniem i osobnym wzorcem⁹.

Orygenes (ok. 185-254) w swoim *Komentarzu do Ewangelii według św. Mateusza*, odnosząc się do dwudziestego siódmego rozdziału tejże Ewangelii, pisze o Marii Magdalenie, jako o wiernej służebnicy Chrystusa, kochającej Zbawiciela: „Maria Magdalena najbardziej odpowiadająca interpretacji nazwy swojej ojczyzny, która nazywa się Magdala (miejsce zaś to tłumaczy się jako Wielkość). I była to Maria Magdalena z wielkości nie dla żadnego innego powodu, jak tylko dlatego, że poszła za Jezusem i usługiwała Mu i przyglądała się tajemnicy Jego męki (...). Następnie miłość dwóch Marii, Magdaleny i Matki Jakuba i Józefa, połączyła je przy nowym grobie z powodu ciała Jezusa, które tam było”¹⁰.

Niezmiernie cennym źródłem w poznawaniu poglądów ojców Kościoła nt. Marii Magdaleny jest *Komentarz do Ewangelii św. Łukasza* Ambrożego z Mediolanu (ok. 339-397). Analizując dwudziesty siódmy rozdział tejże Ewangelii wraz z Ewangelią wg św. Mateusza i wg św. Jana, Mediolańczyk zastanawia się nad tożsamością różnych Marii: „Abyś zaś wiedział, iż w nocy to zaszło, jedne niewiasty o tym wiedzą, a inne nie wiedzą, które odeszły. Według Jana nie wie o tym jedna Maria Magdalena, a wie według Mateusza inna Maria Magdalena; jedna bowiem wiedzieć i nie wiedzieć by nie mogła. A więc jeśli wiele Marii, może też było wiele Magdalen; pierwsze imię jest osobiste, drugie jest nazwą miejscowości”¹¹.

Ambroży, podejmując się egzegezy tekstów biblijnych opisujących pusty grób Zmartwychwstałego, tłumaczy różnice w tekstach Ewangelii jako znak, że były tam różne Marie Magdaleny: „Wreszcie poznaj, iż o inną tu idzie. Tamtej pozwolono objąć nogi Pana, tej nie pozwolono, aby się Pana dotknęła. Owa zasłużyła widzieć anioła, ta zrazu przybywszy, nikogo nie widzi; owa zwiastuje uczniom, iż Pan

8. Hipolit Rzymski, *Komentarz do Pieśni nad Pieśniami*, CSCO 263, Leuven 1903, tłum. własne; R. Burnet, *Maria Magdalena. Od skruszonej grzesznicy do oblubienicy Jezusa*, Poznań 2005, s. 40; P. Lisicki, *Tajemnica Marii Magdaleny*, Kraków 2014, s. 103; A. Welbom, s. 65; S. Petersen, *Maria aus Magdala. Die Jüngerin, die Jesus liebte*, Leipzig 2011, s. 206-210.
9. P. Lisicki, dz. cyt., s. 100-103; Por. R. Atwood, *Mary Magdalene in the New Testament. Gospel and Early Tradition*, Bern-New York 1993, s. 155-156.
10. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według świętego Mateusza*, PG 8, 430, tłum. K. Augustyniak; Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza*, cz. 2, ŻMT 25, Kraków 2002, s. 215-217; R. Atwood, s. 156-158.
11. Ambroży, *Komentarz do Ewangelii św. Łukasza* 10, 153, SAEMO 12, 504, tłum. W. Szoldrski; Ambroży, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, PSP XVI, Warszawa 1977, s. 458; A. Welbom, s. 72.

zmartwychwstał; ta, iż Go porwano; tamta się cieszy, ta płacze; tamtej Chrystus już w swej chwale się ukazuje, ta jeszcze szuka go jako zmarłego¹².

Ponadto w tym samym komentarzu do Ewangelii Mediolańczyk, podobnie jak Hipolit, przeciwstawia postawę Marii Magdaleny postawie Ewy, zestawiając je w kontekście polecenia Chrystusa, aby Maria obwieściła Apostołom nowinę o zmartwychwstaniu: „Usta niewiasty śmierć przedtem sprowadziły; teraz usta niewiasty naprawiają życie¹³”.

Warto zwrócić uwagę, że już u Ambrożego¹⁴ pojawia się odnośnienie osoby Marii Magdaleny do niewiasty, która namaściła nogi Jezusowi (Łk 7,36-50)¹⁵. Komentując te wersety, w których Chrystus dialoguje z Marią Magdaleną, Mediolańczyk zestawia słowa z Ewangelii wg św. Jana (J 20,17), w której Jezus prosi, żeby Maria go nie dotykała, z historią kobiety grzesznej, która namaszcza Mu nogi. Ambroży podkreśla, że ten, kto pragnie być blisko Chrystusa, powinien zerwać z tym, co ziemskie, nawrócić się i czynić miłosierdzie: „A więc Pan nie czyni wstrętu, by niewiasta Go dotknęła, bo i Maria Jego nogi namaściła olejkiem; nie odtrąca dotyku, lecz uczy ją postępu (...). Kto chce dotknąć Chrystusa, musi swe członki umartwiać i podobny do Zmartwychwstałego powinien się przyoblec w miłosierdzie¹⁶”.

Święty Augustyn (354-430) sugerował natomiast, że kobieta, która namaściła Jezusowi nogi w domu faryzeusza, to nie Maria Magdalena, ale Maria z Betanii, siostra Marty i Łazarza. Hipponczyk w przypadku osoby Marii Magdaleny podkreślał jej wielką rolę jako pierwszego świadka Zmartwychwstałego¹⁷.

Interesujący komentarz dotyczący świętej przedstawił w jednym ze swoich listów Paulin z Noli (353-431). Odnosząc się do spotkania Marii Magdaleny ze Zmartwychwstałym (J 20,17), Nolańczyk uważał, że prośba Chrystusa, aby Maria

12. Ambroży, *Komentarz do Ewangelii św. Łukasza* 10, 154, SAEMO 12, 503, tłum. W. Szoldrski: Ambroży, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, PSP XVI, Warszawa 1977, s. 458.

13. Ambroży, *Komentarz do Ewangelii św. Łukasza* 10, 156, SAEMO 12, 504, tłum. W. Szoldrski: Ambroży, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, PSP XVI, Warszawa 1977, s. 458; *Lapostola. Maria Maddalena inascoltata verità*, red. C. Ricci, M. Marin, Bari 2006, s. 58-59.

14. Nie jest zatem tak, jak przedstawiają niektórzy badacze (np. S. Szymik w *Encyklopedii Katolickiej*), że Maria Magdalena była odnośzona do tej postaci dopiero od czasu papieża Grzegorza Wielkiego. Być może taka interpretacja ojców Kościoła (powiązanie tych dwóch postaci) jest związana z tym, że tuż za opisem namaszczenia następuje przedstawienie kobiet wędrujących za Jezusem, z Marią Magdaleną na pierwszym miejscu. (Por. P. Lisicki, s. 109).

15. „A oto kobieta, która w tym mieście znana była z grzechów, dowiedziała się, że je w domu faryzeusza. Przyniosła albastrowy flakonik olejku, podeszła od tyłu do Jego stóp i płacząc, zaczęła łzami zraszać Jego stopy. Włosami swej głowy wycierała i całowała Jego stopy, i namaszczała olejkiem”. (Łk 7,37-38).

16. Ambroży, *Komentarz do Ewangelii św. Łukasza* 10, 164, SAEMO 12, 507, tłum. W. Szoldrski: Ambroży, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, PSP XVI, Warszawa 1977, s. 461.

17. Augustyn, *O zgodności Ewangelistów* II, 79, PL 34, 1155; A. Welbom, s. 72; I. Dimino, *Maria Maddalena. Opera Esetica per gli studiosi di Sacra Scrittura e per i Seminari*, Sciacca 1986, s. 23-25; R. Atwood, s. 177-181.

Go nie dotykała, była efektem braku wystarczającej wiary. Widziała w Nim tylko człowieka. „Ona wąpiła o Chrystusie, którego uznała za ogrodnika (...). Była uznana za niegodną, aby dotknąć ręki Chrystusa, którego jeszcze nie dotknęła wiarą ani nie uznała za Boga (...). Potem mnie dotkniesz, gdy przez swoją wiarę wzniesiesz się do poznania Mnie”¹⁸.

Odrębny kult Marii Magdaleny można odnaleźć dość wcześnie na Wschodzie. Informacje o kulcie tej niewiasty na Zachodzie odnajdujemy dzięki piśmiennictwu Grzegorza z Tours (538-594), który stwierdza w jednym ze swoich dzieł, że jej grób w Efezie jest otoczony czcią, znajduje się na otwartej przestrzeni (zgodnie z bizantyńskim zwyczajem umieszczania grobowców na wewnętrznych dziedzińcach bazylik¹⁹). W VIII wieku Beda Czcigodny potwierdza istnienie kultu Marii Magdaleny wymieniając ją w swoim martyrologium i umieszczając jej datę „narodzin dla nieba” na dzień 22 lipca²⁰.

Niezmiernie ważnymi tekstami patrystycznymi, z punktu widzenia których została nadana na setki lat nowa tożsamość i funkcja świętej, są dwie homilie papieża Grzegorza Wielkiego (590-604). Pierwsza z nich, zapisana pod numerem dwudziestym piątym, została wygłoszona w bazylice św. Jana na Lateranie „w czwartek po uroczystości Paschy” w 591 roku (dotyczyła fragmentu J 20,11-18), druga zaś o numerze trzydziestym trzecim, została wygłoszona we wrześniu następnego roku (dotyczyła fragmentu Łk 7,36-50)²¹. Choć sposób przedstawienia świętej nie odbiegał szczególnie od interpretacji Ambrożego czy Augustyna, to jednak słowa świętego papieża utrwaliły w Kościele przekaz o Marii Magdalenie jako jawnogrzesznicy. Analizując słowa Grzegorza, należy odczytywać je we właściwym kontekście historycznym oraz interpretacyjnym. Dla papieża postać Marii Magdaleny jest widziana na sposób alegoryczny, jest ona symbolem życia kontemplacyjnego oraz przykładem idei, które biskup Rzymu pragnie przekazać swoim słuchaczom. Czasy, w których pełnił posługę, obfitowały w kłęski, rozpady, najazdy barbarzyńców. Wiedział, że tylko Chrystus może zapewnić ludziom nadzieję²².

W dwudziestej piątej *Homilii na Ewangelię* Grzegorz, dokonując egzegezy fragmentu opisującego spotkanie Marii Magdaleny ze Zmartwychwstałym, ubogaca

18. Paulin z Noli, *List* 50, 16, LL 2, 620-622, tłum. M. Wysocki, J. Pałucki, M. Pyzik-Turska: Paulin z Noli, *Listy 1-51*, ŻMT 82, Kraków 2019, s. 382; Zob. M. Starowieyski, J. Szymusiak, *Paulin z Noli*, w: *Nowy słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 2018, s. 778-780.

19. Grzegorz z Tours, *Chwała męczenników* 29, PL 71, 731: „In ea urbe, Maria Magdalene quiescit, nullum super se tegumen habens”; Zob. L. Dunchesne, *La légende de sainte Marie-Madeleine, Fastes épiscopaux de l'ancienne Gaule*, t. 1, Paris 1907.

20. R. Burnet, s. 42-43; I. Dimino, s. 57-58.

21. R. Burnet, s. 45; A. Welbom, s. 73.

22. J. Lachowicz, *Parentetyczny wymiar wypowiedzi św. Grzegorza Wielkiego na temat kobiet biblijnych. Zarys problemu*, „Teologia Patrystyczna”, t. 2, 2005, s. 110-111; A. Welbom, s. 73; Zob. M. Krawczyk, *Grzegorz Wielki*, „Królowa Świata”, 2017, nr 11 (49), s. 15.

swoją przemowę bardzo konkretnymi podpowiedziami odnoszącymi się do życia duchowego. Już na początku swojej homilii papież odnosi osobę Marii Magdaleny do niewiasty opisanej w siódmym rozdziale Ewangelii wg św. Łukasza: „Maria Magdalena, która była w mieście grzesznicą, umiłowała Prawdę, obmyła łzami plamy swej winy (...). Albowiem ta, która przedtem grzesząc była zimną, potem miłością gorącą pałała”²³.

Jej postawa, staje się dla Grzegorza punktem wyjścia do ukazania, na czym ma polegać prawdziwa miłość do Boga: „Kochającej duszy jedno spojrzenie nie wystarczy, gdyż moc miłości skłania ją do licznych poszukiwań”²⁴. Następnie papież, podobnie jak Hipolit, przywołuje fragment Księgi Pieśni nad Pieśniami (3,1-4), odnosząc poszukiwanie Oblubieńca do teraźniejszości – pragnienia odnalezienia w życiu chrześcijanina Zbawiciela: „Niech obejdzie miasto wokoło, to jest w duchu zbada święty Kościół wybranych i niechaj Go szuka (...) i bada, czy wśród nie ma takich, którzy idą Jego śladami. (...) święci bowiem ojcowie, którzy strzegą Kościoła, wspierają dobre nasze poczynania i pouczają nas, czy to słowem czy pismem”²⁵.

Wskazując jako przykład Marię Magdalenę, Grzegorz poucza, że pożyteczne jest dla człowieka poszukiwanie Boga. Bez Pana duch chrześcijanina jest „nieczuły”, „zimny”. Gdy już „rozpłynie się w ogniu miłości, biegnie za nim”. Wówczas odkrywa, że wszystko, o co dotychczas zabiegał „traci swą wartość” oraz staje się „niezmiernie uciążliwe”²⁶. dopełnieniem zaś tych wskazań są słowa odnoszące się do dialogu Marii Magdaleny, jak mniemała, z ogrodnikiem: „Może, myśląc się, ta niewiasta nie myliła się jednak, uważając Jezusa za ogrodnika. Czy nie był dla niej ogrodnikiem ten, kto w jej sercu swoją miłością zasiał świeże nasiona cnót?”²⁷. Kto raz odkrył i pokochał prawdziwie Chrystusa, ten nie może już żyć bez Niego.

Grzegorz Wielki, podobnie jak poprzedni ojcowie Kościoła, komentuje postawę Marii Magdaleny w odniesieniu do postawy Ewy: „Oto wina rodzaju ludzkiego tam się głodzi, skąd powstała. W raju bowiem niewiasta mężczyźnie zgotowała śmierć, od grobu niewiasta mężczyznom zwiastuje życie. Ta przekazuje słowo Tego, który jej dał życie, która głosiła słowa zabójczego węża”²⁸.

23. Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie* 25, 1, CCL 141, 205, tłum. W. Szoldrski: Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie*, PSP 3, Warszawa 1969, s. 166; R. Radlbeck-Ossmann, *Maria Magdalena*, w: *Lexicon für Theologie und Kirche*, Freiburg-Basel-Rom-Wien 1997, k. 1340.

24. Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie* 25, 2, CCL 141, 206, tłum. W. Szoldrski: Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie*, PSP 3, Warszawa 1969, s. 167; *Łapostola. Maria Maddalena*, s. 77-78.

25. Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie* 25, 2, CCL 141, 206, tłum. W. Szoldrski: Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie*, PSP 3, Warszawa 1969, s. 168.

26. Tamże, s. 169.

27. Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie* 25, 4, CCL 141, 209, tłum. W. Szoldrski: Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie*, PSP 3, Warszawa 1969, s. 170.

28. Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie* 25, 6, CCL 141, 212, tłum. W. Szoldrski: Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie*, PSP 3, Warszawa 1969, s. 173; *Łapostola. Maria Maddalena*, s. 79.

Warto zwrócić uwagę, że w tekście homilii nie znajdziemy słów krytyki Marii Magdaleny. Jest ona wskazana jako wzór dla chrześcijanina, który pragnie nawrócenia i nawiązania głębokiej relacji z Bogiem. Podsumowując swoje rozważania, Grzegorz podpowiada: „Co więc, bracia, w tym widzieć winniśmy, jeśli nie niezmierne miłosierdzie naszego Stwórcy, który dał nam jako przykład pokuty tych, którzy dzięki Niemu po upadku przez pokutę odzyskali życie? (...) Inny, zapalony ogniem rozwiążności, czystość ciała utracił; niech patrzy na Marię, która w sobie miłość ciała spaliła ogniem miłości Bożej. Oto wszechmocny Bóg wszędzie stawia przed nasze oczy tych, których mamy naśladować”²⁹.

W trzydziestej trzeciej homilii papież identyfikuje kobietę grzeszną z Ewangelią wg św. Łukasza z Marią z Betanii z Ewangelii wg św. Jana z Marią Magdaleną z Ewangelii wg św. Marka: „Sądzimy, iż ta, którą Łukasz nazywa grzesznicą, a Jan Marią, jest ową Marią, z której, jak świadczy Marek, siedmiu szatanów wypędzono. A czy siedmiu szatanów nie wyraża wszystkich występków?”³⁰.

Po raz kolejny Grzegorz przedstawia słuchaczom Marię Magdalenę jako przykład człowieka, który ze skruchą prosi o przebaczenie i to przebaczenie otrzymuje: „Jasne, bracia, iż ta niewiasta, która przedtem żyła występnie, używała olejków, aby jej ciało mile pachniało. To więc, co haniebne używała dla siebie, chwalebnie ofiarowała Panu (...). Ile występków przedtem miała, tyle cnót nawróciwszy się teraz liczy, aby wszystko służyło Bogu przez pokutę, co przedtem przez występne życie ku wzgardzie Boga czyniła”³¹.

Dla papieża Maria Magdalena jest drogą wskazującą na Pana, przykładem, jak skutecznie do niego powrócić. Dla niego jest także symbolem wszystkich nawróconych z pogaństwa: „Nas bowiem, nas ta niewiasta wyraża, jeśli całym sercem, dopuściwszy się grzechów, do Pana powracamy, jeśli ze smutkiem naśladowujemy jej pokutę”³².

W swoich homiliach, ukazując osobę Marii Magdaleny, Grzegorz uczynił ją „heroldem ewangelizacji”, przekazicielką oblicza Kościoła, który trwa w więzi z Chrystusem. Kobieta ta nie obrazuje mocy pokuty, lecz ją urzeczywistnia. Narodziła się po to, by uzasadnić pragnienie narodzin silnego Kościoła, mocą przebaczenia i przemiany życia³³.

29. Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie* 25, 10, CCL 141, 215, tłum. W. Szoldrski: Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie*, PSP 3, Warszawa 1969, s. 176.

30. Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie* 33, 1, CCL 141, 288, tłum. W. Szoldrski: Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie*, PSP 3, Warszawa 1969, s. 233; R. Atwood, s. 184-185.

31. Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie* 33, 2, CCL 141, 289, tłum. W. Szoldrski: Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie*, PSP 3, Warszawa 1969, s. 234; A. Welbom, s. 74.

32. Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie* 33, 5, CCL 141, 292, tłum. W. Szoldrski: Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie*, PSP 3, Warszawa 1969, s. 236; S. Petersen, s. 220-223.

33. I. Dimino, s. 48-50; R. Burnet, s. 47-49; Jak słusznie wskazuje K. Jansen: „Wraz z tożsamością grzeszniczy z Ewangelii Łukasza, Magdalena Grzegorza Wielkiego odziedziczyła grzeszną przeszłość; przyjmując postać Marii z Betanii, Magdalena otrzymała rodzeństwo (Martę i Łazarza) i zaczęła być kojarzona z życiem kontemplacyjnym” (A. Welbom, s. 76).

Historia Marii Magdaleny wywierała na chrześcijan ogromny wpływ; szczególnie we wczesnym średniowieczu, kiedy w duchowości chrześcijańskiej zaczęła dominować tematyka pokutna. Kaznodzieje i hagiografowie rozpowszechniali swoje teksty o Marii Magdalenie, czerpiąc z pism św. Grzegorza Wielkiego³⁴.

Zaprezentowane poglądy ojców Kościoła na temat życia i roli św. Marii Magdaleny nie wyczerpują tego zagadnienia. Przedstawione powyżej fragmenty pism podkreślają, jak ważne było i jest jej świadectwo dla kolejnych pokoleń. Człowiek obecnego czasu powinien także z wielką pokorą i ostrożnością sięgać po teksty patrystyczne odnoszące się do tej świętej, uzbrojony w wiedzę na temat alegorycznej interpretacji Pisma Świętego wg ojców Kościoła. Pozwala to bowiem lepiej zrozumieć skąd wzięły się pewne nieporozumienia i dlaczego tak interpretowano omawiane biblijne fragmenty. Niewątpliwie wszyscy z zaprezentowanych ojców Kościoła uważają przykład jej życia za pozytywny i wskazują ją, jako punkt odniesienia w drodze do nawrócenia.

Bibliografia

Źródła

- Ambroży, *Komentarz do Ewangelii św. Łukasza*, SAEMO 12.
 Augustyn, *O zgodności Ewangelistów*, PL 34.
 Biblia Pierwszego Kościoła, tłum. R. Popowski, Warszawa 2016.
 Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie* 25, CCL 141.
 Grzegorz z Tours, *Chwała męczenników*, PL 71.
 Hieronim, *Komentarz do Mateusza IV*, PL 26.
 Hilary z Poitiers, *Komentarz do Ps CXXII*, PL 9.
 Hipolit Rzymski, *Komentarz do Pieśni nad Pieśniami*, CSCO 263, Leuven 1903.
 Jan Chryzostom, *Homilia LXII*, PG 8.
 Klemens Aleksandryjski, *Pedagog*, PG 8.
 Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dekret z dn. 3 VI 2016 r. nr Prot 257/16*, w: „Anamnesis 87”, nr 4, r. XXII (2016).
 Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Instrukcja o studium ojców Kościoła w formacji kapłańskiej* (30.11.1989), w: *W szkole ojców Kościoła. Ojcowie Kościoła w nauczaniu Jana Pawła II*, red. M. Raczkiewicz, Kraków 2008
Konstytucje Apostolskie, PG 1.
 Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według świętego Mateusza*, PG 8.
 Paulin z Noli, *List 50*, LL 2.

34. A. Welbom, s. 77.

Opracowania

- Atwood R., *Mary Magdalene in the New Testament. Gospel and Early Tradition*, Bern-New York 1993.
- Borek M., *Postać Świętej Marii Magdaleny w malarstwie*, „Studia Gdańskie”, 14 (2001).
- Burnet R., *Maria Magdalena. Od skruszonej grzesznicy do oblubienicy Jezusa*, Poznań 2005.
- Chisesi I., *Maria Magdalena*, w: *Co to za święty? Sztuka czytania obrazów. Słownik ikonografii*, Kielce 2018.
- Dimino I., *Maria Maddalena. Opera Esetetica per gli studiosi di Sacra Scrittura e per i Seminari*, Sciacca 1986.
- Dunchesne L., *La légende de sainte Marie-Madeleine, Fastes épiscopaux de l'ancienne Gaule*, t. 1, Paris 1907.
- Komentarz Sekretarza Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów na temat dekretu papieża Franciszka dotyczącego obchodu liturgicznego ku czci Św. Marii Magdaleny*, w: „Anamnesis 87”, nr 4, r. XXII (2016).
- Krawczyk M., *Grzegorz Wielki*, „Królowa Świata”, 2017, nr 11 (49).
- Lachowicz J., *Parenetyczny wymiar wypowiedzi św. Grzegorza Wielkiego na temat kobiet biblijnych. Zarys problemu*, „Teologia Patrystyczna”, t. 2, 2005.
- L'apostola. Maria Maddalena inascoltata verità*, red. C. Ricci, M. Marin, Bari 2006.
- Lisicki P., *Tajemnica Marii Magdaleny*, Kraków 2014.
- Marecki J., Rotter L., *Maria Magdalena św.*, w: *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, Kraków 2009.
- Petersen S., *Maria aus Magdala. Die Jüngerin, die Jesus liebte*, Leipzig 2011.
- Synek E., *Die andere Maria. Zum Bild der Maria von Magdala in den östlichen Kirchentraditionen*, „Oriens Christianus 79 (1995).
- Szymik S., *Maria Magdalena* w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006.
- Thompson M., *Mary of Magdala. Apostle and leader*, New York 1995.
- Welbom A., *Maria Magdalena. Prawda, legendy i kłamstwa*, Radom 2006.
- Zalewski D., *Kobiety u Tertuliana w kontekście historii zbawienia*, VoxP, 36 (2016), t. 66.
- Zmorzanka A., *Kobieta – uczennica i nauczycielka w przekazach gnostyckich*, VoxP, 22 (2002), t. 42-43.

Streszczenie

Papież Franciszek, ogłaszając swoją decyzję o podniesieniu do rangi święta obchodów liturgicznych dedykowanych Marii Magdalenie, chciał przypomnieć o tej wyjątkowej postaci w historii Kościoła, której przykład życia emanuje także na obecną wspólnotę. Jest to również okazja do wyjaśnienia nieporozumień związanych z jej życiem. Jest to możliwe po zapoznaniu się z nauczaniem ojców

Kościół Zachodniego odnoszącym się do św. Marii Magdaleny i jej wyjątkowej misji jako „apostołki Apostołów”.

Słowa kluczowe: Maria Magdalena, apostołka Apostołów, ojcowie Kościoła, Ambroży, Augustyn, Grzegorz Wielki, Grzegorz z Tours, Orygenes, Hieronim, Hipolit Rzymski, Hilary z Poitiers, Paulin z Noli, Jan Chryzostom, Klemens Aleksandryjski

APOSTOLA APOSTOLORUM **MARY MAGDALENE IN THE TEACHING OF THE** **CHURCH FATHERS**

Summary

Pope Francis, announcing his decision to raise the rank of liturgical celebrations dedicated to Mary Magdalene, wanted to recall this exceptional figure in the history of the Church, whose example of life emanates also on the present community. It is also an opportunity to clear up the misunderstandings surrounding her life. It is possible after getting acquainted with the teaching of the Fathers of the Western Church on St. Mary Magdalene and her unique mission as “apostle of the Apostles”.

Key words: Mary Magdalene, apostle of the Apostles, fathers of the Church, Ambrose, Augustine, Gregory the Great, Gregory of Tours, Origen, Jerome, Roman Hippolytus, Hilary of Poitiers, Pauline of Nola, John Chrysostom, Clement of Alexandria